

Sygn. akt VII Ua 34/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jacek Chaciński

Sędziowie SO Małgorzata Kowalska (spr.)

SO Lucyna Staśnik – Żmudziak

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Lublinie

sprawy z wniosku R. B.

przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi ds. Orzekania o Niepełnosprawności w L.

o ustalenie stopnia niepełnosprawności

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 maja 2015 r., sygn. akt VII U 928/14

apelację oddala

Sygn. akt VII Ua 34/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 maja 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu sprawy z odwołania R. B. przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L. od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania od decyzji z dnia 19 lipca 2014 roku, Nr(...) w przedmiocie ustalenia stopnia niepełnosprawności zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że zalicza wnioskodawcę do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na okres do 31 marca 2017r. oraz oddalił odwołanie w pozostałej części.

Sąd Rejonowy oparł swoje orzeczenie na następujących ustaleniach:

W dniu 17 czerwca 2014 roku Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności we W. wydał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności R. B. nr(...), w którym ustalił konieczność częściowej pomocy osób drugich w pełnieniu ról społecznych wnioskodawcy oraz zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i zaliczył wnioskodawcę do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia 30 czerwca 2015 roku.

W dniu 25 czerwca 2014 roku R. B. wniósł odwołanie od powyższego orzeczenia. W jego wyniku Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

W opinii z dnia 02 marca 2015 roku, wywołanej przez Sąd I instancji biegli sądowi wskazali, że skarżący jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym (symbol 10-N) do 31 marca 2017 roku. Biegli uznali, że stan zdrowia wnioskodawcy nie powoduje takiego naruszenia sprawności organizmu, które uniemożliwiłoby zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych bez stałej lub długotrwałej opieki innych osób, a wnioskodawca wymaga jedynie częściowej pomocy innych osób.

Z powyższą opinią nie zgodził się pełnomocnik wnioskodawcy (matka M. B.) podnosząc, iż syn wymaga stałej opieki i pomocy z jej strony.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o powołane dowody i w tym też zakresie Sąd ten obdarzył je wiarą. Jako w pełni wiarygodne Sąd I instancji ocenił zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, albowiem ich prawdziwość nie była przedmiotem zarzutu żadnej ze stron.

Ponadto ustaleń Sąd Rejonowy dokonał też w oparciu o wywołaną opinię sądowo – lekarską. Wskazała, iż opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przymiotów kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków.

Sąd I instancji podzielił dokonane w opinii ustalenia i przyjął je za podstawę swojego orzeczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego wywołana w procesie opinia wskazywała jednoznacznie, że R. B. jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. Niepełnosprawność ta będzie trwać do 31 marca 2017 roku. Schorzenia, na które cierpi nie uzasadniają orzeczenia niepełnosprawności w stopniu znacznym, gdyż R. B. nie jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji. Sąd zaznaczył, iż wydanie opinii biegli poprzedzili szczegółowym zapoznaniem się z aktami sprawy, całością dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia wnioskodawcy i przebadaniem skarżącego. Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że opinia ta jest fachowa, kompetentna i rzetelna. Sąd ten nie dopatrywał się w sporządzonej w sprawie opinii nieścisłości i luk uniemożliwiających stanowcze wyjaśnienie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii spornej, wymagającej wiadomości specjalnych.

Przeciwnie okoliczności wskazywane na rozprawie przez pełnomocnika wnioskodawcy - matkę M. B., wskazywały w ocenie Sądu I instancji, że jej syn nie jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji. R. B. jest w stanie sam zjeść, ubrać się, porusza się samodzielnie. Wymaga jedynie, z uwagi na swój stan zdrowia psychicznego, stałej pomocy i nadzoru ze strony matki.

Dlatego też Sąd uznał, że zastrzeżenia pełnomocnika wnioskodawcy do złożonej opinii nie mogą być uwzględnione, w szczególności nie mogą stanowić podstawy do dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych. Sąd ten przywołał orzecznictwo sądowe, w którym utrwalony jest już pogląd, że samo niezadowolenie strony z ustaleń biegłego nie uzasadnia wywoływania kolejnych opinii innych biegłych chyba, że strona wykaże, że złożona opinia biegłego lekarza jest niespójna, niekompletna, wyciągnięte przez biegłego wnioski są nielogiczne albo sprzeczne z dokumentacją medyczną (zob. wyrok SN z dnia 4 sierpnia 1999 r. I PKN 20/99OSNP z 2000 nr 22 poz. 807).

W dalszej kolejności Sąd I instancji podniósł, iż sam fakt zaliczenia R. B. do znacznego stopnia niepełnosprawności w okresie od 18 grudnia 2004 r. do 17 grudnia 2006 r. nie zmienia oceny opinii biegłych. Orzeczenie to było wydane we wcześniejszym okresie czasu-przed ukończeniem 18 roku życia przez wnioskodawcę. Jak wynika z jego treści znaczny stopień niepełnosprawności miał charakter okresowy, a ponowna ocena jego stanu zdrowia nie potwierdziła konieczności zaliczenia R. B. do znacznego stopnia niepełnosprawności w okresie czasu, objętym spornym orzeczeniem.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie wnioskodawcy okazało się zasadne jedynie w części.

Sąd ten przywołał treść art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. 2011, nr 12, poz. 721), zgodnie z którym do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy

jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Po myśli zaś art. 4 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Niezdolność do samodzielnej egzystencji oznacza – zgodnie z ust. 4 cyt. przepisu – naruszenie sprawności organizmu w stopniu uniemożliwiającym zaspokajanie bez pomocy innych osób podstawowych potrzeb życiowych, za które uważa się przede wszystkim samoobsługę, poruszanie się i komunikację.

W niniejszej sprawie oceny stopnia niepełnosprawności wnioskodawcy dokonali lekarze sądowi o specjalizacji odpowiadającej schorzeniom skarżącego. Ze sporządzonej przez nich opinii jednoznacznie wynika, że rozpoznawane u R. B. schorzenia naruszają sprawność organizmu kwalifikowaną jako niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym. Naruszenie tej sprawności organizmu u wnioskodawcy wymaga jedynie częściowej pomocy i opieki innych osób w pełnieniu ról społecznych. R. B. nie jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji. Zachował on zdolność do pracy, jednak wyłącznie w warunkach pracy chronionej. Ostatnie ustalenie biegłych jest zgodne z orzeczeniem Komisji lekarskiej ZUS z dnia 15 kwietnia 2014 r. (k. 37 akt WZON). Biegli sądowi, w przeciwieństwie do Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, uznali jednak, że niepełnosprawność R. B. będzie trwać do 31 marca 2017 roku. W tym zakresie Sąd Rejonowy uznał odwołanie wnioskodawcy za zasadne, a zaskarżone orzeczenie WZON należało zmienić.

Niemniej jednak w związku z tym, że na obecnym etapie Sąd Rejonowy stwierdził brak podstaw do zaliczenia R. B. do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, a to wobec braku spełnienia przesłanek z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oddalił w pozostałym zakresie jego odwołanie.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pełnomocnik wnioskodawcy – jego matka M. B.. Zaskarżyła ona orzeczenie w części oddalającej odwołanie w kwestii ustalenia R. B. znacznego stopnia niepełnosprawności. Zarzuciła ona rozstrzygnięciu błędne ustalenie stanu faktycznego, poprzez powierzchowne potraktowanie opinii biegłych lekarzy sądowych z dnia 2 marca 2015 roku w zakresie określenia niezdolności do pracy wnioskodawcy. W związku z tym wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w tej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (k. 47-49 a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Rozważania należy rozpocząć od wskazania, że w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku. Nie zachodzi zatem potrzeba ich szczegółowego powtarzania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). Zgodnie bowiem z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 roku w sprawie V CSK 37/07, surowsze wymagania odnośnie do oceny zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń na potrzeby wydania orzeczenia ciąży na Sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił Sąd I instancji. Inaczej jest natomiast wtedy, gdy orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji. W takim bowiem przypadku, jakkolwiek wyrok Sądu odwoławczego powinien opierać się na jego własnych i samoistnych ustaleniach, za wystarczające można uznać stwierdzenie, że przyjmuje on ustalenia faktyczne i prawne Sądu I instancji jako własne.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone przez Sąd I instancji postępowanie dowodowe należało uznać za wyczerpujące a dopuszczone w jego ramach dowody za stanowiące miarodajne źródło dla ustalenia faktów mający dla

sprawy istotne znaczenie, których zakres wyznacza treść art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. 2011, nr 12, poz. 721),

Przedmiotem postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym była kontrola orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu ds. Orzekania o niepełnosprawności, zaliczającego R. B. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, w ramach której Sąd, biorąc pod uwagę treść odwołania, zobowiązanych był do poczynienia ustaleń co stanu zdrowia skarżącego oraz stopnia naruszenia sprawności jego organizmu, spowodowanego występującymi u niego chorobami. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji wskazane zobowiązanie wykonał w sposób prawidłowy, odpowiadający obowiązującym w tym zakresie regulom. W ramach przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy dopuścił opinię łączną biegłych sądowych w zakresie pięciu specjalności i dokonał jej oceny w sposób uwzględniający wskazania określone w art. 233 § 1 k.p.c. Nadto należy w pełni podzielić wyrażony przez Sąd I instancji pogląd o tym, że sąd nie jest obowiązany dopuścić dowodu z opinii kolejnego biegłego w każdym wypadku, gdy złożona opinia nie jest korzystna dla strony składającej wnioski, co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę przebieg postępowania dowodowego w ramach którego Sąd Rejonowy uwzględniając wszystkie występujące u odwołującego schorzenia dopuścił opinię biegłych oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, okoliczności sprawy nie usprawiedliwiają żądania wywołania opinii innych biegłych lekarzy. Wniosek w tym zakresie należało uznać za wynikający z zupełnie zrozumiałego niezadowolenia pełnomocnika skarżącego z niekorzystnych dla jej syna i niej samej wniosków wywołanych opinii. Jednak jak wskazano wyżej okoliczność ta sama w sobie nie jest wystarczająca dla dokonania negatywnej oceny rozstrzygnięcia Sądu opartego na takich wnioskach wskazanych opinii. Podkreślić należy, iż zastrzeżenia te nie miały charakteru merytorycznego, pełnomocnik wnioskodawcy nie wskazał żadnych zastrzeżeń odnośnie rozpoznania dokonanego przez biegłych bądź braku rozpoznania czy oceny jakichś schorzeń występujących u jej syna, nie przedstawiła ona również żadnych dodatkowych dokumentów, mogących stanowić podstawę ponownego orzekania.

Słusznie zatem Sąd I instancji przyjął, że skarżący winien być obecnie zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności a nie do znacznego stopnia niepełnosprawności, gdyż nie występuje u niego takie naruszenie sprawności organizmu, które uniemożliwiałoby mu zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych bez stałej lub długotrwałej opieki i pomocy ze strony innych osób

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie jest zasadna a jej wnioski nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie stwierdził ponadto uchybień skutkujących nieważnością postępowania, do których uwzględnienia jest zobligowany z urzędu na podstawie art. 378 § 1 k.p.c.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.